

Sygnatura akt I C 1073/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 17 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu I Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomira Hańczewska

Protokolant: st. sekr. sąd. Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa Z. G.

przeciwko J. A.

- o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

1. Uznaje za bezskuteczną w stosunku do powoda Z. G.:

a) umowę o podział majątku wspólnego zawartą pomiędzy J. A. a D. A. (1) dnia 3 listopada 2014 r. przed notariuszem A. S. z Kancelarii Notarialnej w G., Repertorium A Nr (...)

b) umowę majątkową małżeńską zawartą pomiędzy J. A. a D. A. (1) dnia 3 listopada 2014 r. przed notariuszem A. S. z Kancelarii Notarialnej w G., Repertorium A Nr (...), na mocy których małżonek D. A. (1) przyznał na wyłączną własność żony J. A. nieruchomości położoną w M. nr księgi wieczystej (...).

do wysokości wierzytelności przysługujących Z. G. wobec dłużnika D. A. (1) wynikających z wyroku Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 listopada 2015 r. sygn.. akt I C (...) oraz nakazu zapłaty Sądu Rejonowego w G. z dnia 2 grudnia 2014 r. w sprawie I Nc (...).

2. Oddala powództwo w pozostałym zakresie.

3. Kosztami postępowania obciąża pozwaną i z tego tytułu:

Sygn.. akt: I C 1073/16

a) Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5000 złotych tytułem opłaty oraz kwotę 14.417 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego

b) Nakazuje ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa – Sąd Okręgowy w Poznaniu kwotę 14.974 złote tytułem nieuiszczonej opłaty.

SSO Sławomira Hańczewska

UZASADNIENIE

Powód Z. G. wniósł o uznanie za bezskuteczną w stosunku do niego umowy majątkowej małżeńskiej oraz umowy podziału majątku wspólnego zawartych dnia 3 listopada 2014 r., na mocy których dłużnik D. A. (1) przyznał na wyłączną własność żony-pozwanej J. A. nieruchomości położoną w M., dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...), w celu zaspokojenia wierzytelności powoda w łącznej kwocie 399.471,15 zł. Jednocześnie powód

wniósł o zasądzenie tej kwoty od pozwanej, z zastrzeżeniem, że wysokość tego roszczenia ustala się do wysokości wartości powyższej nieruchomości.

Uzasadniając swoje roszczenie powód wskazał, że udzielił mężowi pozwanej D. A. (1) trzech pożyczek na łączną kwotę 260.000 zł. Wobec niespłacenia pożyczonych sum wraz z należnymi odsetkami do umówionego dnia powód wystąpił przeciwko dłużnikowi z powództwami cywilnymi i uzyskał tytuły wykonawcze. Na ich podstawie prowadził postępowanie egzekucyjne, które zostało jednak umorzone z uwagi na bezskuteczność. Dłużnik nie dysponuje żadnym majątkiem do tego możliwe byłoby skierowanie egzekucji. W ocenie powoda wynika to z faktu zawarcia zaskarżonych umów, to jest umowy rozdzielności majątkowej i podziału majątku wspólnego. Na ich bowiem mocy dłużnik wyzbył się własności jedynego wartościowego prawa, a mianowicie udziału we wspomnianej nieruchomości. Powód zauważył przy tym, że w momencie zawierania tych umów dłużnik wiedział o istnieniu swojego zobowiązania i miał świadomość działania z pokrzywdzeniem wierzyciela (pozew - k. 2-11).

Postanowieniem z dnia 26 września 2016 r. (k. 64) Sąd udzielił zabezpieczenia zgłoszonemu roszczeniu poprzez zakazanie zbywania, niszczenia, przerabiania i obciążania opisanej wyżej nieruchomości do czasu prawomocnego zakończenia niniejszego postępowania oraz poprzez wpis ostrzeżenia w księdze wieczystej o toczącym się postępowaniu.

Pozwana J. A. wniosła o oddalenie powództwa. Podniosła w pierwszej kolejności, że zaskarżone umowy wywierają skutki prawne od dnia ich zawarcia, na przyszłość, przez co nie tamują powodowi możliwość dochodzenia jego roszczeń z majątku, który był objęty niegdyś wspólnością majątkową małżeńską. W tym celu powinien on wystąpić o nadanie uzyskanym tytułom egzekucyjnym klauzul wykonalności przeciwko pozwanej, zamiast wszczynać powództwo ze skargi pauliańskiej. Pozwana zakwestionowała również adresowane przeciwko niej roszczenie o zapłatę wskazując, że nie znajduje ono podstawy prawnej, w szczególności nie wynika z zobowiązania solidarnego. Tym samym nie posiada ona legitymacji biernej w tym zakresie. Niezależnie od powyższego pozwana zarzuciła, że nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy w G., na który powołuje się powód, obejmuje to samo roszczenie co nakaz zapłaty wydany przez Sąd Okręgowy w P. (odpowiedź na pozew - k. 81-85).

W toku postępowania Sąd skierował strony do mediacji, która nie doprowadziła jednak do zawarcia ugody (k. 114-115).

Sąd ustalił, co następuje.

D. A. (1), mąż pozwanej, jest przedsiębiorcą zajmującym się m.in. wznoszeniem budynków mieszkalnych. W ramach prowadzonej działalności gospodarczej wielokrotnie współpracował z powodem Z. G., z którym łączyły go również stosunki towarzyskie.

W związku z kolejną inwestycją pomiędzy Z. G. a D. A. (1) zostały zawarte trzy umowy pożyczki: w dniu 31 marca 2009 roku na kwotę 200.000 zł z terminem zwrotu do dnia 31 grudnia 2010 roku, w dniu 29 maja 2010 roku na kwotę 50.000 zł z terminem zwrotu do dnia 29 listopada 2011 roku i w dniu 10 października 2011 roku na kwotę 60.000 zł z terminem zwrotu do dnia 30 kwietnia 2012 roku. Umowy pożyczek zostały zawarte w formie pisemnej i każda z nich została zatytułowana jako „Oświadczenie”. W związku z niewywiązywaniem się pozwanego ze zobowiązania do zwrotu pieniędzy, w dniu 12 listopada 2011 roku strony zawarły umowę zmieniającą warunki spłaty pożyczek. Zgodnie z ustaleniami stron, pozwany zobowiązał się, że do dnia 30 maja 2012 roku zwróci kwotę wynikającą z ww. umów pożyczek, powiększoną o skapitalizowaną kwotę odsetek za opóźnienie. W tym dniu powód przyjechał do domu pozwanego ze spisaniem uprzednio oświadczeniem. Z oświadczenia wynikało, że w dniu 12 listopada 2011 roku powód przekazał pozwanemu kwotę 415.000 zł. Oświadczenie zostało podpisane przez strony oraz przez żonę pozwanego. W rzeczywistości nie doszło do przekazania pieniędzy. Zamiarem stron było, aby wskazana w umowie kwota 415.000 zł stanowiła sumę dotychczasowego zadłużenia pozwanego powiększoną o zaległe odsetki za opóźnienie.

W dniu 17 lipca 2014 roku pozwany przekazał powodowi kwotę 55.000 zł tytułem zapłaty części zadłużenia. Powód zaliczył tę kwotę na poczet wymagalnego roszczenia odsetkowego.

Dowód: zeznania powoda 161-161v), dokument-oświadczenie D. A. (1) (k. 15).

Wobec braku spłat pożyczonych kwot powód wystąpił przeciwko D. A. (1) z powództwami cywilnymi.

Dnia 7 października 2014 r. Sąd Okręgowy w P. w sprawie I Nc (...) wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, mocą którego nakazał pozwanemu D. A. (1) aby zapłacił na rzecz powoda Z. G. kwotę 484.012 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 69.011,10 zł od dnia 17.09.2014 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 6051 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Dnia 13 listopada 2015 r. tutejszy Sąd w sprawie I C (...) wydał wyrok, mocą którego utrzymał w mocy powyższy nakaz zapłaty w części, tj., co do kwoty 385.040,52 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwoty 46.333,67 zł od dnia 17 września 2014 r. do dnia zapłaty w pozostałej części nakaz uchylając i oddalając powództwo.

Ponadto Sąd Rejonowy w G. wydał dnia 2 grudnia 2014 r. nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, nakazując pozwanemu D. A. (1) aby zapłacił na rzecz powoda Z. G. kwotę 4286,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 17.10.2014 r. oraz odsetki ustawowe kwoty 415.000 zł od dnia 17.10.2014 r. do dnia zapłaty, a także kwotę 642 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zarówno wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 13 listopada 2015 r. jak i nakaz zapłaty Sądu Rejonowego w G. z dnia 2 grudnia 2014 r. są prawomocne i nadano im klauzule wykonalności.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowody : nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym SO w P. z 7.10.2014 r. w sprawie I Nc (...) (k. 13), wyrok SO w Poznaniu z 13.11.2015 r. w sprawie I C (...) wraz z klauzulą wykonalności (k. 12-12v), nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym SR w G. z 2.12.2014 r. w sprawie I Nc (...) wraz z klauzulą wykonalności (k. 14-14v).

Na podstawie obu powyższych tytułów wykonawczych, na wniosek powoda, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowy w G. M. G. prowadził postępowanie egzekucyjne (Km (...)).

Okoliczność bezsporna, a nadto dowody: dokumenty postępowania egzekucyjnego.

Dłużnik D. A. (1) od 22 sierpnia 1998 r. pozostaje w związku małżeńskim z pozwaną J. A.. W ramach łączącej ich wspólności majątkowej małżeńskiej od września 2008 r. byli właścicielami nieruchomości położonej w miejscowości M., gm. G., stanowiącej działki nr (...) o łącznej powierzchni (...) ha, dla której Sąd Rejonowy w G. prowadzi księgę wieczystą nr (...).

Dnia 3 listopada 2014 r. małżonkowie zawarli przed notariuszem A. S. dwie umowy. Na mocy pierwszej z nich dokonali wyłączenia wspólności ustawowej majątku nabytego do dnia zawarcia umowy przez oboje lub jedno z małżonków w czasie trwania małżeństwa i postanowili, że każdy z nich będzie zarządzać całym swoim majątkiem samodzielnie, na skutek czego obowiązywać będzie w ich małżeństwie ustrój rozdzielności majątkowej.

Na mocy drugiej z umów dokonali podziału majątku wspólnego w ten sposób, że D. A. (2) przeniósł na żonę swój udział w powyższej nieruchomości wynoszący 1/2 części, bez żadnych dopłat czy spłat. Strony oświadczyły jednocześnie, że powyższe stanowi ich całkowite rozliczenie wobec siebie odnośnie podziału majątku wspólnego.

Okoliczności bezsporne, a nadto dowody : wydruk z elektronicznej księgi wieczystej (k. 16-28), umowa o podział majątku wspólnego (k. 54-56), umowa majątkowa małżeńska (k. 57-57v).

Dnia 20 czerwca 2016 r. Komornik umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone przeciwko D. A. (1) wobec bezskuteczności. W uzasadnieniu wskazał, że egzekucja skierowana, zgodnie z wnioskiem wierzyciela, do rachunków bankowych, wierzytelności z wynagrodzenia za pracę oraz ruchomości dłużnika okazała się bezskuteczna. W toku postępowania ustalono, że dłużnik jest właścicielem dwóch samochodów - S. (...), rok prod. 1997 oraz C. (...), rok prod. 2005. Sytuacja materialna dłużnika od tamtego czasu nie uległa żadnej poprawie. Posiada liczne zobowiązania z tytułu

zaciągniętych kredytów i pożyczek. Nadal toczą się przeciwko niemu postępowania egzekucyjne z wniosków różnych wierzycieli, a łączna kwota jego zadłużenia przekracza pół miliona złotych.

Dowody: postanowienie o umorzeniu egzekucji (k. 31), oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k. 37-38).

Powyższy stan faktyczny w istocie nie był między stronami sporny i został potwierdzony wskazanymi powyżej dowodami, które Sąd uznał za w pełni wiarygodne.

Sąd dał wiarę przedstawionym wyżej dokumentom oraz ich odpisom i kserokopiom, albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości sądu co do ich prawdziwości i autentyczności. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone.

Za wiarygodne Sąd uznał również zeznania powoda. Były one spójne, logiczne i pozostawały w zgodzie z informacjami zawartymi w przedłożonych dokumentach.

Sąd pominął natomiast zeznania pozwanej. Nie stawiała się ona na terminie rozprawy wyznaczonym w celu jej przesłuchania, mimo prawidłowego doręczenia wezwania i mimo poinformowania, że planowane jest przeprowadzenie takiego dowodu. Jej pełnomocnik wyjaśnił jedynie, że pozwana przebywa w Holandii w związku z wypadkiem jej syna. Nie przedstawiono jednak żadnego dowodu na poparcie tego twierdzenia, wobec czego uznano nieobecność powódki za nieusprawiedliwioną.

Oddaleniu podlegał natomiast wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego zgłoszony przez powoda. Dowód ten miał zostać przeprowadzony na okoliczność wartości nieruchomości będącej przedmiotem zaskarżonych umów. Ta jednak kwestia nie ma żadnego znaczenia dla sprawy ze skargi pauliańskiej. Roszczenie o zapłatę zgłoszone w niniejszej sprawie, z którym wiązał się prawdopodobnie powyższy wniosek powoda, nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie z uwagi na brak legitymacji procesowej pozwanej, w związku z czym przeprowadzanie dowodu z opinii biegłego również z tego względu było zbędne.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

W toku niniejszego postępowania powód Z. G. domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy majątkowej małżeńskiej oraz umowy podziału majątku wspólnego zawartych dnia 3 listopada 2014 r. pomiędzy dłużnikiem D. A. (1) a pozwaną J. A.. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie kwoty 399.471,15 zł od pozwanej, z zastrzeżeniem, że wysokość tego roszczenia ustala się do wysokości wartości powyższej nieruchomości.

Podstawą prawną pierwszego z żądań powoda jest przepis art. 527 K.c., zgodnie z którym gdy w skutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli osoba trzecia uzyska korzyść majątkową, każdy z wierzycieli może żądać uznania tej czynności za bezskuteczną w stosunku do niego, jeżeli dłużnik działał ze świadomością wierzycieli, a osoba trzecia o tym wiedziała lub przy zachowaniu należytej staranności mogła się dowiedzieć (art. 527 § 1 K.c.).

Przewidziana w przywołanym przepisie instytucja skargi pauliańskiej ma zastosowanie wówczas, gdy dłużnik swoim nielojalnym względem wierzyciela zachowaniem uniemożliwił realizację wierzytelności doprowadzając się do niewypłacalności albo tę niewypłacalność powiększając, a korzyść z jego działania odniosła osoba trzecia. Ustawodawca uzależnił skuteczność skargi pauliańskiej od zaistnienia następujących przesłanek:

- istnienia godnego ochrony interesu wierzyciela w postaci wierzytelności;

- dokonania przez dłużnika czynności prawnej z osobą trzecią;
 - uzyskania wskutek tej czynności korzyści majątkowej przez osobę trzecią;
- pokrzywdzenia wierzyciela wskutek czynności prawnej dokonanej przez dłużnika;
- działania osoby trzeciej w złej wierze.

Dla zastosowania skargi pauliańskiej wszystkie wymienione przesłanki muszą wystąpić kumulatywnie, a ciężar ich udowodnienia co do zasady - zgodnie z regułą dowodową wyrażoną w art. 6 k.c. - obciąża wierzyciela, który jest uprawniony do zaskarżenia czynności prawnej dłużnika.

W niniejszej sprawie istnienie wymienionych wyżej przesłanek nie budziło wątpliwości Sądu. W istocie nie były one też (przynajmniej wprost) kwestionowane przez pozwaną.

W świetle przedstawionych przez powoda dokumentów nie budziło wątpliwości, że przysługuje mu względem dłużnika D. A. (1) wierzytelność w kwocie co najmniej 399.471,15 zł (bez odsetek). Składają się na nią należności zasądzone orzeczeniami Sądu Okręgowego w P. i Sądu Rejonowego w G., które są prawomocne i którym nadano klauzule wykonalności. Z akt postępowania egzekucyjnego wynika natomiast, że wierzytelność ta nie została nawet w części zaspokojona.

Sąd zauważa przy tym, że podnoszona przez pozwaną kwestia obejmowania przez oba powyższe tytuły egzekucyjne tego samego roszczenia odsetkowego była bez znaczenia dla niniejszej sprawy. Zarzut pozwanej w istocie stanowił zarzut powagi rzecz osądzonej, który powinien być podnoszony w drugiej chronologicznie sprawie o zapłatę wytoczonej przez powoda. Obecnie natomiast, skoro oba orzeczenia są prawomocne, nie ma możliwości badania tej kwestii ponownie, zgodnie z art. 365 § 1 K.p.c.

Oczywistym było również w realiach niniejszej sprawy, że pomiędzy dłużnikiem D. A. (2) a pozwaną J. A.- osobą trzecią, dokonane zostały czynności prawne w postaci umowy ustanowienia rozdzielności majątkowej oraz podziału majątku wspólnego. Na skutek tych właśnie umów pozwana otrzymała przysporzenie. Zawarcie umowy majątkowej małżeńskiej spowodowało, że istniejąca między małżonkami wspólność majątkowa przestała istnieć, a wszystkie prawa wchodzące w skład majątku wspólnego stały się przedmiotem współwłasności w częściach ułamkowych, przy czym każdemu z małżonków przysługiwał udział wynoszący 1/2 części. Pozwoliło to na dokonanie podziału majątku wspólnego. W jego wyniku pozwana otrzymała przypadający mężowi udział we wspomnianej nieruchomości, za sprawą czego stała się ona wyłącznym właścicielem tej nieruchomości. Istotne jest przy tym, że w zamian pozwana nie została zobowiązana do żadnego świadczenia na rzecz męża, w tym w szczególności spłaty, która jest typowa w sytuacji, gdy jeden z małżonków otrzymuje na wyłączną własność jakiś składnik majątkowy. Innymi słowy na skutek tych umów dłużnik wyzbył się udziału w nieruchomości nie otrzymując nic w zamian. W tych okolicznościach wzbogacenie się pozwanej nie może budzić wątpliwości - nie spełniając żadnych świadczeń wzajemnych nabyła ona udział w nieruchomości.

Spełniona została również przesłanka pokrzywdzenia wierzyciela. Należy w tym miejscu zwrócić uwagę na chronologię zdarzeń. Umowy pożyczek między powodem a D. A. (1) zostały zawarte w dniach 31 marca 2009 roku, 31 grudnia i 29 maja 2010 roku. W związku z niewywiązywaniem się pozwanego ze zobowiązania do zwrotu pieniędzy, w dniu 12 listopada 2011 roku zawarto umowę zmieniającą warunki spłaty pożyczek. Zgodnie z ustaleniami, pozwany zobowiązał się, że do dnia 30 maja 2012 roku dłużnik zwróci kwotę wynikającą z ww. umów pożyczek, powiększoną o skapitalizowaną kwotę odsetek za opóźnienie. Wobec tego już od podpisania umów, a tym bardziej po 30 maja 2012 r., dłużnik musiał zdawać sobie sprawę z istnienia po jego stronie wymagalnego długu i jego wysokości. Utwierdzać w tym musiały go kolejne zdarzenia.

Dłużnik miał również już wówczas świadomość tego, że poza udziałem we wspomnianej nieruchomości nie ma majątku nadającego się do egzekucji. Świadczy o tym chociażby oświadczenie o stanie rodzinnym, majątku, dochodach

i źródłach utrzymania, które złożył wraz z zarzutami od nakazu zapłaty. Na uwagę zasługuje fakt, że dokument ten został sporządzony na kilka dni przed zawarciem zaskarżonych umów, co prowadzi do wniosku, że działanie dłużnika było zdeterminowane na tzw. „ukrycie majątku”, innymi słowy na udaremnienie egzekucji, a wyzbycie się majątku było działaniem celowym. Nie da się bowiem inaczej wytłumaczyć sytuacji, w której dłużnik, mając świadomość istnienia znacznego zadłużenia, wyzbywa się jedynej wartościowego składnika swojego majątku. Sąd zauważa przy tym, że sama strona pozwana również nie przedstawiła innego sensu, celu zawarcia zaskarżonych umów. Należy przy tym zwrócić uwagę, że choć dłużnik posiada dwa samochody, to wobec jego znacznego zadłużenia, nie tylko wobec powoda, nie wystarczą one na zaspokojenie wszystkich roszczeń.

Ostatnią z przesłanek jest wiedza osoby trzeciej o działaniu dłużnika z pokrzywdzeniem wierzyciela. W tym jednak zakresie w niniejszej sprawie działa domniemanie z art. 527 § 3 K.c. zgodnie z którym jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzyciela uzyskała korzyść prawną osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działa ze świadomością pokrzywdzenia wierzyciela. Judykatura i orzecznictwo są zgodne co do tego, że taką osobą bliską są między innymi małżonkowie. Pozwana, jako żona dłużnika, objęta jest zatem powyższym domniemaniem, wobec czego powód nie musiał wykazywać istnienia po jej stronie świadomości pokrzywdzenia wierzyciela. Pozwana natomiast nie obaliła powyższego domniemania, nie zgłosiła nawet w tym kierunku żadnego dowodu.

Wobec powyższego należało uznać, że spełnione zostały wszystkie przesłanki wniesienia skutecznej skargi pauliańskiej, co musiało prowadzić do uznania zaskarżonych umów za bezskuteczne w stosunku do powoda (punkt 1. wyroku). Bez znaczenia pozostawał przy tym fakt, że powód może prowadzić egzekucję z nieruchomości na podstawie posiadanych już tytułów egzekucyjnych, po nadaniu im klauzuli wykonalności przeciwko pozwanej. Ustawodawca nie wyłączył w takiej sytuacji możliwości dochodzenia ochrony ze skargi pauliańskiej, wobec czego to do wierzyciela zależy wybór sposobu dochodzenia roszczeń.

W toku niniejszego procesu powód domagał się również zasądzenia od pozwanej na swoją rzecz kwoty 399.471,15 zł wynikającej z przywołanych wyżej tytułów wykonawczych, z zastrzeżeniem, że wysokość tego roszczenia ustala się do wysokości wartości powyższej nieruchomości.

Roszczenie w tym zakresie nie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd w całości podziela przy tym stanowisko pozwanej dotyczące braku po jej stronie legitymacji procesowej. Przez legitymację procesową rozumie się wynikające z przepisów prawa materialnego (rzadziej procesowego) uprawnienie do uczestniczenia w konkretnym postępowaniu cywilnym w charakterze powoda (legitymacja czynna) bądź pozwanego (legitymacja bierna).

W piśmie z dnia 19 kwietnia 2017 r. (k. 155-155v) powód wyjaśnił, że roszczenie to wywodzi z art. 405 K.c., na wypadek, gdyby pozwana rozporządziła uzyskaną korzyścią, tj. nieruchomością, dlatego też ograniczył żądanie do kwoty wartości tejże nieruchomości.

W orzecznictwie dopuszcza się możliwość łączenia roszczenia o zapłatę z roszczeniem wywodzącym się ze skargi pauliańskiej. Działanie takie ma na celu ochronę wierzyciela w sytuacji, gdy w toku sprawy o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną nastąpiło zbycie przedmiotów majątkowych objętych zaskarżonych czynnością prawną. Wówczas to uzasadnione jest żądanie zwrotu uzyskanych przez osobę trzecią korzyści. Innymi słowy wierzyciel może poszukiwać ochrony przed niewypłacalnością dłużnika przez bezpośrednie żądanie zasądzenia od osoby trzeciej sumy jaką by pozyskał w wyniku egzekucji prowadzonej z majątku dłużnika. Warunkiem sine qua non jest uprzednie uzyskanie przez wierzyciela prawomocnego wyroku, w którym czynność prawna osoby trzeciej z dłużnikiem uznana wobec zostanie wobec niego za bezskuteczną (wyrok SN z 3.02.2005 r., II CK 412/04, por. także wyrok SN z 12.06.2008 r., III CZP 55/08, OSNC 2009, nr 7-8, poz. 95).

Powyższe prowadzi do wniosku, że skuteczność zgłoszenia w procesie o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną roszczenia o zapłatę zależy od spełnienia dwóch warunków: po pierwsze, od uznania zaskarżonej czynności prawnej

za bezskuteczną, po drugie, od zbycia przedmiotów majątkowych objętych tą czynnością. W niniejszej sprawie spełniony został jedynie warunek pierwszy. Z treści księgi wieczystej przedmiotowej nieruchomości (znajdującej się w Internecie) wynika, że J. A. nadal jest jej właścicielem. Wobec tego nie posiada ona legitymacji biernej w zakresie roszczenia o zapłatę - zwrot uzyskanych korzyści, skoro dotychczas nieruchomości nie zbyła, a korzyści nie uzyskała.

Wobec tego żądanie o zapłatę podlegało oddaleniu.

O kosztach orzeczono zgodnie z art. 98 § 1 i 3 K.p.c. i obciążono nimi, jako przegrywającą, pozwaną. Uznano bowiem, że choć roszczenie o zapłatę nie zostało uwzględnione, to miało ono charakter uzupełniający, ochronny, na wypadek zbycia nieruchomości, wobec czego niezasadnym byłoby w tym zakresie obciążanie kosztami powoda. W konsekwencji zasądzono od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5000 zł tytułem uiszczonych opłat od pozwu oraz 14.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego. Jednocześnie, na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych nakazano ściągnąć od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Poznaniu kwotę 14.974 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od zgłoszonego żądania o zapłatę.

SSO Sławomira Hańczewska